

Rewolucyjny projekt zmian w Sądzie Najwyższym

<https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/rewolucyjny-projekt-zmian-w-sadzie-najwyzszym,521896.html>

Katarzyna Żaczkiewicz-Zborska

Data dodania: 24.06.2023



Nowy projekt ustawy o Sądzie Najwyższym autorstwa środowiska sędziowskiego zakłada rewolucyjne zmiany. Likwidację dwóch izb, odsunięcie od orzekania neo-sędziów wybranych do SN w wadliwej procedurze przez polityków, a także zrezygnowanie z udziału ławników. Projekt wprowadza też nowy rodzaj skargi oraz zniesienie skargi nadzwyczajnej. Zmiany te mają na celu przywrócenie sprawnego funkcjonowania SN i jego autonomii.

W czasie obrad Kongresu prof. Włodzimierz Wróbel, sędzia Izby Karnej SN, przedstawił projekt ustawy o Sądzie Najwyższym. Autorzy tego projektu, zespół sędziów tego sądu wyszedł z założenia, że SN znajduje się obecnie w stanie destrukcji, wynikającej z wadliwego powołania sędziów.

- Należy przede wszystkim wprowadzić reset Sądu Najwyższego: zlikwidować dwie izby – Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych oraz Izbę

Odpowiedzialności Zawodowej. Pozostaną izby: cywilna, pracy i ubezpieczeń społecznych oraz karna – powiedział prof. Wróbel i dodał, że SN musi sam określać swoje funkcjonowanie wewnętrzne.

Projekt nie przewiduje też orzekania przez ławników SN.

Regulamin SN należy do Kolegium

Projekt przyznaje większe niż dotychczas kompetencje ciału kolegialnemu, tj. Kolegium Sądu Najwyższego.

Do kompetencji Kolegium Sądu Najwyższego należałoby w szczególności:

- 1) ustalenie liczby stanowisk sędziowskich w izbach Sądu Najwyższego oraz ustalanie podziału czynności w Sądzie Najwyższym;
- 2) ustalenie wewnętrznej struktury organizacyjnej Sądu Najwyższego;
- 3) opiniowanie projektów regulaminów oraz zarządzeń Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych jednostek administracyjnych w Sądzie Najwyższym;
- 4) opiniowanie kandydatów na prezesów Sądu Najwyższego;
- 5) opiniowanie kandydatów na stanowiska kierownicze w jednostkach administracyjnych,
- 6) uchwalanie regulaminu losowania składów do spraw dyscyplinarnych i protestów wyborczych.

Do tej pory Regulamin SN ustalał prezydent RP, co spowodowało znaczącą dezorganizację tego sądu. Prezydentowi projekt pozostawił ustalanie liczby stanowisk sędziowskich w Sądzie Najwyższym, w tym liczbę prezesów.

Prof. Wróbel zwrócił też uwagę na manipulację sygnaturami spraw w SN, która zniekształciła statystyczne wyniki orzekania w poszczególnych Izbach, co nie odzwierciedla realnej sytuacji obciążenia.

Nowa skarga

Projekt przewiduje wprowadzenie nowego instrumentu prawnego: skargę o ochronę praw i wolności konstytucyjnych.

- Takie instytucje istnieją w wielu regulacjach krajowych. Obecnie skarga konstytucyjna do Trybunału Konstytucyjnego, odnosi się do regulacji prawnej,

a nie orzeczeń – wyjaśniał prof. Wróbel. – Chodzi o wdrożenie instrumentu, który pozwoliłby sądowi stwierdzić, że w określonych sytuacjach należy pominąć niekonstytucyjny przepis – dodał sędzia. Likwiduje się przy tym skargę nadzwyczajną, którą do tej pory rozpoznawała Izba Kontroli nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Wysokie kwalifikacje

Zgodnie z ustawą o SN, do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego może być powołany ten, kto naprawdę wyróżnia się wysokim poziomem wiedzy prawniczej.

A ponadto ma co najmniej dziesięcioletni staż pracy na stanowisku sędziego, prokuratora, Prezesa Prokuratury Generalnej RP, jej wiceprezesa lub radcy albo wykonywania w Polsce zawodu adwokata, radcy prawnego lub notariusza.

Wymagania te nie dotyczą osoby, która pracowała w polskiej szkole wyższej, w Polskiej Akademii Nauk, w instytucie naukowo-badawczym lub innej placówce naukowej, mając tytuł naukowy profesora albo stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych.

Kandydaci mają być przedstawiani na Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Sądu Najwyższego.

Postępowania dyscyplinarne

Orzecznictwo dyscyplinarne do tej pory przydzielone Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, będzie kompetencją Izby Karnej, do której będą przydzielani sędziowie z innych izb po uprzednim losowaniu. Przed tą izbą stawać będą także sędziowie sądów powszechnych i przedstawiciele innych zawodów prawniczych.

Sędzia Sądu Najwyższego odpowiadałby dyscyplinarnie za naruszenie obowiązków służbowych, oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienie godności urzędu.

Sędzia odpowiada dyscyplinarnie także za swoje postępowanie przed objęciem stanowiska, jeżeli uchybił obowiązkowi piastowanego urzędu państwowego lub okazał się niegodnym urzędu sędziego.

Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego czyn, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. A także czyn, który należy do sfery orzeczniczej sędziego. Za wykroczenia sędzia może odpowiadać tylko dyscyplinarnie. Sędzia może wyrazić zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej za wykroczenie, np. za wypadki drogowe.

Wyrażenie zgody następuje w drodze przyjęcia przez sędziego mandatu karnego albo uiszczenia grzywny, w przypadku ukarania mandatem karnym zaocznym.

A wyrażenie przez sędziego zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej wyłączaoby odpowiedzialność dyscyplinarną.